

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Ludność Stolicy składa hołd poległym w walce o Polskę wolną i ludową

WARSZAWA (PAP). — Dnia 1 listopada br. w godzinach rannych ulicami stolicy ciągnęły pochody z czerwonymi sztandarami pokrytymi kirem. Pochody podążały do stoków Cytadeli, aby na miejscu straceń słodę hołd najlepszym synom ludu polskiego, którzy zginęli w walce z caratem i rodzimą burżuazją.

Stoki Cytadeli czerwienią się setkami łopocących na wietrze jesiennym sztandarów. Na mogiłach kołyszą się płomienie zniczy i świec.

Po odegraniu hymnu mas pracujących całego świata — „Międzynarodówki” uroczystość zakończył Roman Owczarek, sekretarz komitetu PZPR dzielnicy Żoliborza, której mieszkańcy opiekują się grobami bohaterów, pochowanych na stokach cytadeli.

Głos zabiera i sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR tow. Stanisław Zawadzki.

„Zebraliśmy się na stokach Cytadeli warszawskiej — mówi wśród głębokiej ciszy kilkusetosobny tłum sekretarz Komitetu Warszawskiego — Stanisław Zawadzki — aby oddać hołd najlepszym synom proletariatu, zamordowanym przez oprawców carskich i rządu przedwrześniowego. Oddając hołd prochom bojowników proletariackich pokoleń, przychodzimy jednocześnie czerpać z ich życia i walki siłę i wzór dla nas”.

Przypominając, że pierwsze szubienie w Polsce po 1863 roku postawił car na stokach Cytadeli w r. 1886, aby stracić proletariackich: „Bardowskiego, Kunickiego, Pietrusińskiego i Osowskiego, mówca podkreśla, że w tym samym czasie burżuazja polska czerpiąc zyski z rozwijającego się przemysłu, głosiła, że należy zająć się gospodarką a nie walką z caratem.

Wśród głębokiej ciszy zasłuchane go i wzruszonego tłum mówca przypomina, jak w okresie od Pierwszego Proletariatu aż do drugiej niepodległości prowadzona była walka rewolucyjna ramię w ramię z rewolucyjnym ruchem rosyjskim i jak coraz bardziej walka ta wzbierała na sile.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej, Polska odzyskała niepodległość. Burżuazja polska oka-

zała się godnym następcą caratu w dziele dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego. Z jej to rozkazu rozstrzelani zostali członkowie KPP towarzysze: Hibner, Kniewski i Rutkowski.

Polityka ta wepchnęła sanację w objęcia hitleryzmu i wirująca Polska w najstraszliwszą w jej historii klęskę. Współwinną za klęskę wrześniową była również prawicowa agentura w ruchu robotniczym, która rozbijając jedność i siłę szeregów robotniczych ułatwiała polskiej burżuazji zdobycie i umocnienie władzy.

Ofiary Cytadeli — oświadcza mówca — oskarżają również zdrajców ruchu robotniczego. Dlatego winny one zmobilizować nas do walki przeciwko resztkom wpływow socjaldemokratyzmu, nacjonalizmu i opurtunizmu.

Dzisiaj Cytadela jest nie tylko symbolem męczeństwa. W Polsce, która szybko kroczy do socjalizmu, Cytadela jest niemyym świadectwem niezniszczalności tej idei, którą car i burżuazja polska chcieli unicestwić na zawsze — niezniszczalności idei socjalizmu, która dziś zwyciężyła i na której opiera się nasze państwo ludowe. Zlikwidowaliśmy w Polsce na zawsze władzę reakcji. Dzieło Proletariackich, lewicy PPS, SDKP i L-owców i komunistów — żyje i rozwija się.

Od poległych bojowników uczmy się hartu i wierności dla idei socjalizmu.

Po przemówieniu tow. Zawadzkiego orkiestra wojskowa gra „Międzynarodówkę”.

Delegacje udają się ze sztandarami i wieńcami do grobu Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego.

Mogiła pokrywa się stosami wieńców. Składają je delegacje Komitetu Warszawskiego PZPR, komitetów dzielnicowych PZPR, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Weteranów Rewolucji 1905 roku, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierzy i inne.

Nad mogiłą pochylają się tysiące obnażonych głów.

## Robotnicy szkoccy serdecznie przyjmują górników radzieckich

LONDYN (PAP). — Masy pracujące Szkocji serdecznie przyjmują przybyłą tam delegację górników radzieckich i zasypują gości pyranicami o życiu w Związku Radzieckim o warunkach pracy górników radzieckich Delegacji radzieckiej opowiadają o tym, jak żyją i pracują górnicy w ZSRR. Gdy jeden z członków delegacji radzieckiej zapytał

z jakich praw korzystają górnicy szkoccy — 70-letni górnik odpowiedział z gorącością: „prócz miejsca na grób niczego nie mogę oczekiwać za swą wieloletnią pracę pod ziemią”.

W wielu ośrodkach górniczych Szkocji ludność urządza na cześć gości radzieckich manifestacje przyjaźni.

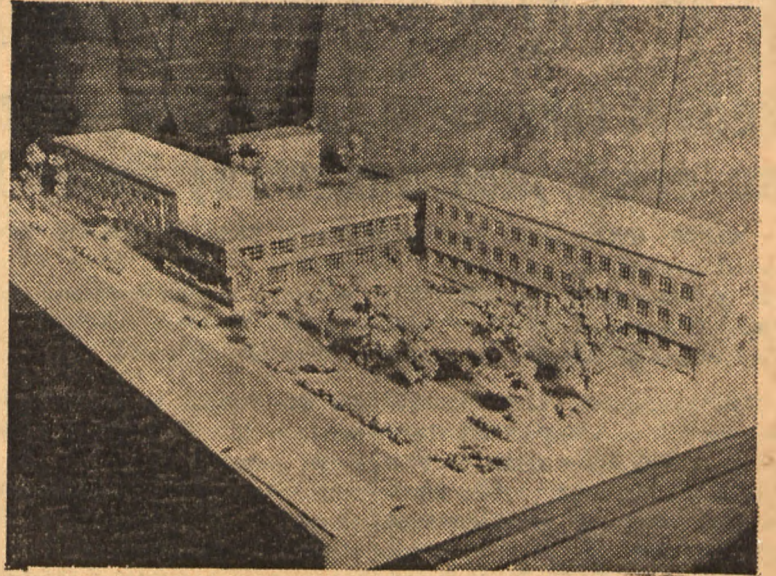
## Wiec protestacyjny kolejarzy westfalskich

BERLIN (PAP). — W Essen odbył się wiec protestacyjny kolejarzy westfalskich w związku z zapowiedzianą redukcją pracowników kolejowych w Niemczech Zachodnich. Przewodniczącym westfalskiego związku kolejarzy Gottlob w ostrych słowach napiętnował metody stosowane przez dyrekcję kolei zachodnio-niemieckich, które

swój deficyt pragną zrównoważyć kosztami redukcji personelu.

W uchwalonej rezolucji kolejarze westfalscy domagają się nawiązania ściślejszych stosunków handlowych między strefami zachodnimi i Niemiecką Republiką Demokratyczną, przez co zwiększą się obroty i zyski kolei.

## Państwowe Biura Projektowe



W br. do września Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych przyjęło do wykonania opracowanie dokumentacji technicznej dla około 1,500 obiektów, przewidzianych w planie inwestycyjnym na rok 1949, o nakładzie inwestycyjnym 10 miliardów złotych. Ostatnio Centralne Biuro przystąpiło do wykonywania dokumentacji dla obiektów, które będą budowane w planie inwestycyjnym 1950 r. Łącznie obsłuży ono w tym czasie inwestycje na około 70 miliardów złotych.

## Ultimatum amerykańskie do krajów marshallowskich żąda obniżenia stopy życiowej

PARYŻ (PAP). — Administrator planu Marshalla Paul Hoffman, który przybył na konferencję organizacji „europejskiej współpracy gospodarczej” wygłosił przemówienie mające charakter ultimatum skierowanego do krajów Europy zachodniej. Paul Hoffman do-

magal się, by kraje te przygotowały do końca stycznia 1950 r. program tzw. „scalenia gospodarczego”. Mówca zaznaczył, że żądanie, które wysuwa jest programem Kongresu amerykańskiego dla Europy zachodniej. Hoffman przyznał, że dewaluacja pociągnęła za sobą rozmaite ujemne skutki, m. in. groźbę inflacji. W tym stanie rzeczy Hoffman powołując się na prezydenta Trumana i na Kongres amerykański zażądał od krajów Europy zachodniej, by wprowadziły „ograniczenia budżetowe”, przy czym dął do zrozumienia, że chodzi tu o obniżenie stopy życiowej.

PARYŻ (PAP). — Ultimatum Hoffmana wywołało zaniepokojenie i oburzenie działaczy związkowych. Program amerykański przewiduje bowiem możliwość przerzucania robotników z jednego kraju Europy zachodniej do drugiego, co nie tylko spowoduje obniżkę płac, lecz również osłabi działalność związków zawodowych i utrudni im walkę o prawa mas pracujących.

## Przyjazd do Moskwy ambasadora Chin Ludowych

MOSKWA (PAP). — Dnia 31 października br. przybył do Moskwy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Wang Tsia-Siang oraz personel ambasady. Na dworcu jaroławskim przybyłych powitali: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, przewodniczący rady miejskiej G. Popow, komendant miasta Moskwy gen. K. Siłow oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR.

## Powszechny strajk protestacyjny przeciwko krwawym prowokacjom policji we Włoszech

RZYM (PAP). — Powszechny 8-godzinny strajk, proklamowany 31 października przez Włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko krwawej prowokacji policji

w okręgu miasta Crotone (Kalabria), przeszedł w atmosferze solidarności i dyscypliny mas pracujących. Środkami lokomotyw w Rzymie i innych miastach Włoch przestały działać o godz. 16-ej. W wielu ośrodkach przemysłowych odbyły się wiece protestacyjne.

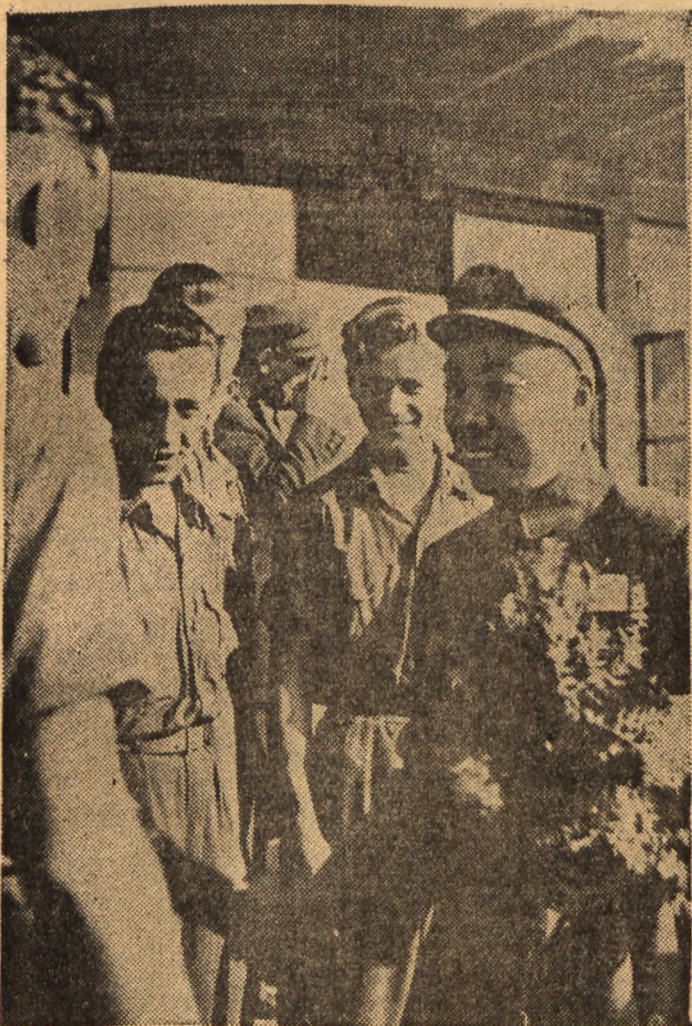
Na miejsce, gdzie doszło do krwawych zafisków udała się komisja członków parlamentu partii demokratycznych.

## Kryzys rządowy

RZYM (PAP). — Komitet wykonawczy partii Saragata postanowił wycofać swych członków z rządu koalicyjnego. W związku z tym wicepremier Saragat, minister bez teki Tremelloni i minister handlu i przemysłu Lombardo podali się do dymisji.

Dymisja została spowodowana sporami między partią Saragata a chrześcijańską demokracją na temat personalne. Na decyzję kierownictwa partii Saragata wpłynęła również okoliczność, że partia ta traci w coraz większym stopniu swój stan posiadania. W tej sytuacji kierownictwo partii postanowiło zademonstrować pozorną opozycję wobec reżimu de Gasperi'ego.

## Delegacja młodzieży chińskiej



Kilka dni temu przyjechała z Czechosłowacji do Polski delegacja młodzieży Chin Ludowych. Na zdjęciu członkowie delegacji młodzieży chińskiej w rozmowie z młodzieżą czeską.

# W 10 rocznicę zjednoczenia ziem ukraińskich

## Referat sekretarza KP(b) Ukrainy tow. N. S. Chruszczowa na sesji jubileuszowej Rady Najwyższej ZSRR

KIJÓW, (PAP). — Na sesji jubileuszowej Rady Najwyższej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej sekretarz KP(b) Ukrainy N. S. Chruszczow wygłosił referat, w którym omówił doniosłość 10 rocznicy zjednoczenia narodu ukraińskiego jako wielkiego święta mas pracujących całej Ukrainy, a zarazem ogólnego święta ZSRR.

Masy pracujące naszej republiki — stwierdził na wstępie Chruszczow — spoglądają dziś z dumą na przebytą drogę i sumują wyniki historycznych osiągnięć zrealizowanych pod kierownictwem partii bolszewickiej i naszego mądrego wodza i nau czyciela, wielkiego Stalina. Dzięki zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród ukraiński zniszczył władzę obszarników i kapitalistów oraz utworzył swe narodowe ukraińskie socjalistyczne państwo radzieckie. Jednakże nie wszystkie ziemie ukraińskie zostały wtedy zjednoczone w ukraińskim państwie radzieckim.

Usiłując zdławić rewolucję radziecką imperialiści angloamerykańscy i francuscy postanowili stworzyć przeciwko naszemu krajowi z wrogich nam państw kapitalistycznych tzw. „kordon sanitarny”, aby zaś wzmocnić graniczące z nami państwa kapitalistyczne, dopomogli im do zaboru części ziem ukraińskich.

Mówca przypomina dalej obłudne stanowisko burżuazyjnych nacjonalistów ukraińskich, którzy mówiąc o swym dążeniu do utworzenia „wolnej” Ukrainy okazali się w istocie rzeczy zaciętymi wrogami i gnębielami wolności ludu ukraińskiego.

Lud zachodniej Ukrainy, Bukowiny północnej i Ukrainy Zakarpackiej — podkreśla mówca — nigdy nie uznawał władzy okupantów. Ani na jeden dzień nie ustawała tam walka o zjednoczenie z Ukrainą radziecką.

Rząd radziecki, partia bolszewików, narody Z. S. R. R. pamiętały zawsze o swych uciskanych braciach. Jeszcze na XV zjeździe partii w 1930 r. Stalin oświadczył: „Wskładzie ZSRR jest Ukraina. Jest jednak również druga Ukraina w składzie innych państw”. Te słowa stalinowskie — podkreśla Chruszczow — przypominały narodowi radzieckiemu, a także uciskanim braciom — Ukraińcom, że nadejdzie czas, gdy państwo radzieckie wyzwoli ziemię zachodnią — ukraińską.

Przypominając okres po wrześniu 1939 mówca stwierdza, że data 30 października 1939 zapisała się złotymi zgłoskami w dziejach narodu ukraińskiego. W dniu tym V nadzwyczajna sesja Rady Najwyższej ZSRR zadość uczyniła prośbie zgromadzenia narodowego za chodniej Ukrainy i przejęła ustawę o włączeniu zachodniej Ukrainy w skład ZSRR i o zjednoczeniu jej z Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką.

Później — przypomina Chruszczow — zjednoczyły się również z Ukrainą radziecką: Bukowina północna, obwód izmailski i Ukraina Zakarpacka. W ten sposób dokonano się połączenie ziem ukraińskich w ramach jednolitego ukraińskiego państwa radzieckiego.

Naród nasz — ciągnie mówca — wita 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej i 10 rocznicę zjednoczenia Ukrainy nowymi wybitnymi osiągnięciami w dziedzinie dalszego wzmocnienia potęgi ekonomicznej ojczyzny radzieckiej.

Chruszczow mówi następnie o szybkim tempie odbudowy przemysłu USRR. Stwierdza m. in., że plan pierwszych trzech lat powojennej 1-letniej stalinowskiej wykonany so-

stał na Ukrainie w dziedzinie przemysłu w 103 proc., a plan 9 miesięcy rb. — w 104 proc.

Mówca opisuje z kolei imponujące osiągnięcia kulturalne obwodów zachodnich i wzrost świadomości politycznej robotników i wszystkich ludzi pracy na tych obszarach.

Dalszą część swej mowy referent poświęcił omówieniu sukcesów rolnictwa ukraińskiego, stwierdzając m. in., że w 1949 r. obszar zasiewów na Ukrainie wyniósł już 95 proc. poziomu przewidzianego przez plan 5-letni na rok 1950, a jeśli chodzi o uprawy zbożowe, przekroczył nawet ten poziom o przeszło 3 proc. Urodzajność ukraińskich upraw zbożowych już w zeszłym roku przewyższała poziom przedwojenny.

Wielkie doświadczenie historyczne chłopstwa kolchozowego naszego kraju — stwierdził Chruszczow — przekonało pracujących chłopów obszarów zachodnich, że tylko w kolchozach można pozbyć się nędzy i zacofania i osiągnąć zamożne kulturalne życie. Masy chłopów wkraczają zdecydowanie na drogę kolchozów. Już obecnie w obwodach zachodnich zorganizowano 6 tys. kolchozów, skupiających 61 proc. gospodarstw chłopskich.

Chruszczow omawia szczegółowo osiągnięcia na polu podniesienia do broytu mas pracujących, rozwoju nauki, kultury i sztuki, organizacji opieki nad zdrowiem. Wielkie przemiany w życiu kulturalnym nastąpiły pod władzą radziecką na zachodniej Ukrainie. W wielu wioskach nie było tam dawniej żadnych szkół, a istniejące szkoły umożliwiały naukę jedynie nieznacznej części dzieci chłopów, głównie bogatej i zamożnej części ludności. Obecnie w każdej wiosce zachodnich obwodów Ukrainy istnieją szkoły, w których wszystkie dzieci pobierają naukę w języku ojczystym.

Olbrzymie zwycięstwo narodu ukraińskiego we wszystkich dziedzinach życia politycznego, materialnego i kulturalnego — podkreśla Chruszczow — stały się możliwe dzięki temu, że Ukraina Radziecka wcho-

dzi w skład wielkiego Związku Radzieckiego jako równouprawniona republika. Siła Ukrainy Radzieckiej tkwi w przyjaźni narodu ukraińskiego z wielkim narodem rosyjskim i z innymi narodami ZSRR.

Leninowsko-stalinowska przyjaźń narodów ZSRR zapewniła Ukrainie olbrzymią pomoc w latach wojny domowej i interwencji, w latach budownictwa socjalistycznego i w okresie wielkiej wojny w obronie ojczyzny.

Toteż — jak podkreśla mówca — narody Związku Radzieckiego, a w tej liczbie naród ukraiński, wychowane w duchu przyjaźni stalinowskiej, w duchu płomiennego patriotyzmu radzieckiego były zawsze i będą wierne swej wielkiej ojczyźnie — Związkowi Radzieckiemu.

Obszerny ustęp referatu Chruszczowa poświęcony był sprawie wzrostu międzynarodowego autorytetu ZSRR, wzmocnienia sił demokratycznego obozu antyimperialistycznego, sukcesów socjalistycznego budownictwa w krajach demokracji ludowej.

Nie ma i nie może być obecnie siły — oświadczył mówca na zakończenie — które zatrzymałyby zwycięski pochód miłujących pokój narodów świata ze Związkiem Radzieckim na czele — do komunizmu.

Referat Chruszczowa był przerywany wielokrotnie hucznymi oklaskami, a po ostatnich słowach mówcy rozległa się burzliwa owacja na cześć generalissimusa Stalina.

# OCZY NASZE SĄ ZWRÓCONE NA MOSKWĘ

## stolicę pokoju

### Polscy robotnicy piszą do robotników radzieckich

W dniu 31 października załogi budujące na Muranowie osiedla B i C zorganizowały masówkę na cześć rewolucji październikowej postanawiając wysłać list do radzieckich robotników „Główni mińskstroju”:

„Wy, którzy wznosicie z ruin piękną stolicę Białorusi—Mińsk — czytamy w liście — i my, budujący na gruzach Warszawy nowe osiedla robotnicze stolicy Polski związani jesteśmy wspólną naszą celów. Osiągnięcia tow. Maksymienki budują u nas podziw i pragnienie szlachetnej rywalizacji. Wasze metody nowoczesnego budownictwa wprowadzamy i u nas”.

„Na budowane przez nas domy — czytamy dalej — czekają rodziny robotnicze, dlatego w miejsce starych metod wprowadzamy

dzamy nowe socjalistyczne metody. Mija już półtora roku od chwili, gdy murarz Krajewski, uczeń tow. Maksymienki, zainicjował u nas zespołowy system murowania. System ten staje się odąd powszechnym wśród robotników budowlanych i powoduje przeciętnie trzykrotne zwiększenie wydajności murarzy”.

„Nasza władza ludowa — piszą robotnicy osiedla „Muranów” — stworzyła warunki dla szybkiego wzrostu naszego dobrobytu. Dziś nie zagraża nam bezrobocie, korzystamy z szerokich świadczeń socjalnych i urlopów, wzbogaca się nasze życie, przyswajamy sobie zdobycze kultury i nauki. Wzorem dla nas jest lud radziecki, który pod kierownictwem partii bolszewickiej i tow. Stalina buduje komunizm. Wiemy, że naszym twórczym wysiłkiem zadajemy bolesne ciosy imperialistom i organizatorom nowej wojny.

Oczy nasze są zwrócone na waszą ojczyznę. Zw. Radziecki — czołową siłę pokoju i postępu, oczy nasze zwrócone są na Moskwę, stolicę pokoju, na tow. Stalina — wodza pracującej ludzkości”.

Robotnicy radomskich zakładów obuwniczych uchwalili wysłać do robotników fabryki im. „Komuny Paryskiej” list, w którym m. in. piszą:

Rocznica Rewolucji Październikowej jest dla nas wielkim świętem. Dzięki jej zwycięstwu w powstaniu państwa radzieckiego naród nasz dwukrotnie odzyskał niepodległość. Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszyzmem w ostatniej wojnie umożliwiło wyzwolenie mas pracujących Polski z kapitalistycznego jarzma i powstanie w naszym kraju ludowo demokratycznego ustroju.

Przekazując Wam nasze gorące pozdrowienia pragniemy dać wyraz naszej radości z powodu nawiązania między naszymi zakładami kontaktu i wspólnej pracy.

## 50 tys. radioaparatów wyprodukowano w kraju

WROCŁAW, (PAP). — Z okazji wyprodukowania 50-tysięcznego odbiornika radiowego przez Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Radiowych odbyło się w fabryce zebranie załogi, na które przybył przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego oraz przedstawiciele miejscowych organizacji społecznych i politycznych.

W czasie uroczystości wręczone zostały nagrody pieniężne czołowym robotnikom i przodownikom pracy.

## Wyższej hierarchii kościelnej w CSR nie udało się podburzyć kleru przeciwko władzy ludowej

PRAGA (PAP). — Episkopat rzymsko-katolicki w Czechosłowacji rozesłał do księży okólnik, w którym zaleca im aby przyjmowali uposażenia państwowe w myśl nowej ustawy kościelnej i złożyli wymagana przez ustawę przysięgi wierności wobec państwa.

W związku z tym „Rude Pravo” pisze: Nawet wyższa hierarchia kościelna zmuszona była przyznać się do całkowitego fiaska swej akcji mającej na celu judzenie kleru przeciwko państwu. Wyższa hierarchia kościelna musi przystać, że zwykli księża chętnie przestrzegają praw republiki i przyjmują uposa-

żenia rządowe, wykazując w ten sposób swe zaufanie do ustroju demokracji ludowej.

„Rude Pravo” przypomina następnie rolę Watykanu w sporze między Kościołem a Państwem w Czechosłowacji. Dziennik podkreśla, że Watykan odnosił się życzliwie do Hitlera i popierał jego politykę. Watykan w istocie rzeczy nie interesuje się losami katolików i kleru katolickiego w Czechosłowacji, lecz stara się jedynie wykorzystać swe wpływy w Czechosłowacji dla celów, określonych przez imperialistów amerykańskich.

A. Azizjan

# O pracy Józefa Stalina

## »Kwestia narodowa a leninizm«

W XI tomie dzieł Stalina ogłoszona została po raz pierwszy praca pt. „Kwestia narodowa a leninizm”, napisana w 1929 r.

To wspaniałe dzieło Stalina stanowi dalszy rozwój teorii marksistowsko-leninowskiej, jest ono uzasadnieniem polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej, jest wzorem twórczym marksizmu. W pracy tej po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej została wysunięta teza o nowych, socjalistycznych narodach, które ukształtowały się w Związku Radzieckim pod kierownictwem partii Lenina — Stalina; w pracy tej wykazana została zasadnicza różnica między narodami burżuazyjnymi a narodami socjalistycznymi, podkreślona spójność i żywotność narodów socjalistycznych. Towarzysz Stalin, genialnie nakreślił perspektywę dalszego rozwoju narodów i języków narodowych po zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach.

Demaskując nacjonalizm burżuazyjny i podnosząc wysoko sztandar internationalizmu proletariackiego, towarzysz Stalin w dziele tym wykazuje olbrzymią życiodajną siłę polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej. Opracowana przez Lenina i Stalina teoria oraz program partii bolszewickiej w kwestii narodowej ucieleśnione zostały zwycięsko w Związku Radzieckim — potężnym wielonarodowym państwie socjalistycznym.

I. Punktem wyjścia w pracy „Kwestia narodowa a leninizm” jest rosyjska, marksistowska teoria narodów, opracowana w 1913 roku przez towarzysza Stalina w klasycznym dziele pt. „Marksizm a kwestia narodowa”. Pracę tę Lenin nazwał najlepszą ze wszystkich, co stworzył marksista w zagadnieniu narodowym. „Dwie teorie narodu walczyły wówczas i odpowiednio do tego, dwa programy narodowe: austriacki, popierany przez Bund i mienszewików oraz rosyjski, bolszewicki” — pisał towarzysz Stalin (Dzieła, t. IV, str. 370).

W swej pracy „Marksizm, a kwestia narodowa” towarzysz Stalin zadał druzgocący cios poglądom i dogmatom oportunistycznym z Międzynarodówki w kwestii narodowej i po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej stworzył naukową, materialistyczną definicję narodu:

„Marksista rosyjski już od dawna mają swoją teorię narodu. Według tej teorii naród, to historycznie ukształtowana trwała wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólności czterech cech zasadniczych, mianowicie: na gruncie wspólności języka, wspólności terytorium, wspólności życia ekonomicznego oraz wspólności układu psychicznego, przejawiającego się we wspólności specyficznych cech kultury narodowej. (Cytat z pracy Stalina „Kwestia narodowa a leninizm”)

„Kwestia narodowa a leninizm” zostały zaczerpnięte z polskiego przekładu ogłoszonego w zeszytach „Nowych Drog” seria filozoficzna). Dopiero całokształt tych czterech cech stwarza naród.

Towarzysz Stalin poddał krytyce tych wszystkich, którzy usiłowali uzupełnić tę definicję narodu nową, piątą cechą — posiadaniem własnego odrębnego państwa narodowego. Towarzysz Stalin dowiódł niezbicie, że taki punkt widzenia wyklucza z rzędu narodów ludy uciskane i niepełnoprawne, usprawiedliwia zabory imperialistyczne i ucisk kolonialny, prowadzi do usprawiedliwienia pozycji nacjonalistów burżuazyjnych, którzy twierdzą, że narody radzieckie po zjednoczeniu w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rzekomo przestały być narodami.

Marksistowska teoria narodów nabrała olbrzymiego znaczenia międzynarodowego. Doświadczenia Zw. Radzieckiego i cała historia narodów w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu potwierdziły, że jedynie na podstawie bolszewickiej teorii narodu rewolucyjna partia proletariacka może wypracować konsekwentnie internationalistyczną politykę w kwestii narodowej, uwzględniającą swoje cechy współczesnych warunków, przeszłości historycznej, bytu, tradycji narodów, znajdujących się na najrozmaitszych szczeblach rozwoju gospodarczego i kulturalnego. (c. d. jutro)

# Na grobach bohaterów Czerwonej Armii kwitną wieńce przyjaźni polsko-radzieckiej

Mały prostokąt dawnego ewangelickiego cmentarza, wykrojony obok katolickiego przy ul. Lipowej, świeci zazwyczaj pustką. Nawet i dzisiaj, w dniu tradycyjnych odwiedzin grobów ludzi umarłych, a jednak bliskich — nie wiele osób spotkać tu można. Głęboką ciszę tego zakątka podkreśla tylko z rzadka szelest opadających liści.

## Gustaw Morcinek w gimn. im. Zamojskiego

Uczeń 10 klasy tego gimnazjum, Andrzej Zamojski, pisze nam: Znany powieściopisarz Gustaw Morcinek bawił ostatnio w Lublinie w ramach akcji „Czytelnika” — „Autorzy wśród swoich czytelników”. W dniu 28 października odwiedził on Gimnazjum Zamojskiego, gdzie licznym swoim wielbicielom opowiadał o początkach swej twórczości, o przeżyciach obozowych, o kontakcie z czytelnikami oraz o współczesnej literaturze polskiej i jej przedstawicielach. Miły gość wywołał wśród młodzieży wielką radość zapewnieniem, że odwiedzi ją jeszcze na wiosnę przyszłego roku.

## Doąd dziś idziemy?

**TEATRY**  
TEATR PAŃSTWOWY im. J. Osterwy — godz. 19 „Lato w Nohant”  
TEATR MUZYCZNY — nieczynny.

### KINA

Festiwal filmów radzieckich:

APOLLO — „Pawłow” godz. 16, 18 i 20

RIALTO — „Pawłow” — godz. 15, 17 i 19

Przedprzedaż biletów na zamówienia zbiorowe w godz. 10—14 (święta 9—11.30).

BAŁTYK — „Powrót do domu” (czeski) — godz. 16, 18 i 20

### WYSTAWY:

WYSTAWA GAZETEK SCIENNYCH — sala MRN. w g. 10—18.

WYSTAWA KSIĄŻKI RADZIECKIEJ — Muzeum Miejskie (Narutowicza 4) codziennie w godz. 10—13 i 15—18.

WYSTAWA JESIENNA ZPAP — Muzeum Miejskie codziennie w godz. 8—18.

### DYŻURY APTEK

Krak Przedm. 3, Lubartowska 16, 1 Maja 29, Kalinowszczyzna 44.

### TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 22-73  
Straż Pożarna 11-11 i 08  
Komenda Miasta M. O. 23-83

POGOTOWIE WETERYNARYJNE (kliniki wet. UMCS przy Al. Racławickich Nr 19 i 20 b)

Perspektywę jedynej alejki tego cmentarzyka otwierają wspaniałe, marmurowe i brązowe pomniki przed stawicieli ewangelickiej burżuazji Lublina z dawnych lat.

Po prawej stronie rzuca się w oczy bogaty i dumny nagrobek carskiego generała Karla von Medema z 1906 r., tuż za nim stoją rzędem kamienne nagrobki żon hitlerowskich dyktatorów — z r. 1944. Wszystkie te groby stoją zaniedbane, porośnięte gęstą zielską — nikt o nie już nie dba. Pamięć o tych ludziach przeminęła, jak minął ustrój, w którym coś znaczyli dzięki wzbogaceniu się, czy też szlacheckemu pochodzeniu.

Naprzeciw nich dwa rzędy skromnych mogiłek z gwiazdami noszą na sobie ślady troskliwej opieki. Niedawno odarniowane, opielone, przyozdobione kwiatami, świeżą czerwienią nagrobków wnoszą żywy akcent w cmentarną szarość i martwość. Na każdej mogile leży zielony wieńiec z czerwona i białoczerwona szarfą. Po wysypanych żółtym piaskiem ścieżkach kroczą milczące postacie kolejarzy, członków Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Węzle Kolejowym w Lublinie. To ich Koło rozkłada opiekę nad 28 grobami radzieckich

żołnierzy. Tow. Józef Tarnowski własnoręcznie wymalował wszystkie nagrobki, mnił larniował, plewili i sadził kwiaty. Pomagali im dzieci z przedszkola TPD przy ul. Lubomelskiej. Przyniosły lampki i świeczki — każdy grób będzie wieczorem oświetlony.

Wśród grobów radzieckich bohaterów wiele jest bezimiennych. Malowane litery nazwisk rychło zmyły deszcze i nie sposób było je odczytać. Cztery wspólne grobowce nakryte są betonowymi płytami. Przy jednej z nich stoi grupka dzieci, z trudem odczytujących rosyjskie litery: „Gieroi otieczestwiennoj wojny 1941—1945 st. 1. — t. Paweł Gregoriewicz Fejfer, st. 1. — t. Maksym Wasiliewicz Uchow” itd. Dzieci niosą w rękach chorągiewki czerwone i białoczerwone. Zatykają po parze na każdym grobie. Wiedzą, że leżą w nich ludzie, którzy oddali życie za wolność naszego kraju, prawdziwi przyjaciele polskiego narodu. Odplacają im więc również przyjaźną pamięcią.

Te dzieci rozumieją lekcję historii, jakiej im udziela ten kąt cmentarza. Więcej znaczy żywe uczucie w sercach tych co pamiętają, niż przepychy zapomnianych murów.

## Rok potruwa budowa Wojewódzkiego Ośrodka Zdrowia

Przy ul. Staszica 12 wre wytyżona praca. Robotnicy SPB pracują na dwie zmiany przy budowie nowoczesnego Ośrodka Zdrowia. Trzypiętrowy budynek o kubaturze 8.824 m sześć, zawierać będzie szereg najnowocześniejszych urządzonych pracowni, sal zabiegowych oraz gabinetów lekarskich. W Poliklinice tej, która będzie połączona z budynkami szpitala S-go Wincenego i Paub, znajdować się będą pracownie analityczne, laboratoria bakteriologiczne, pokoje dyżurnych lekarzy, łaźnie, pralnie, poczekalnie, biu

ra, pomieszczenia dla personelu pielęgniarskiego oraz sanitarnego. Oddanie Ośrodka do użytku przewidziana jest w jesieni przyszłego roku.

## Pracownicy ORZZ przy budowie Miasteczka Uniwersyteckiego

W dniu 29 bm. od godz. 14 na terenie Miasteczka Uniwersyteckiego wrzała praca. Przybyli tu pracownicy Okręgowej Rady Związków Zawodowych wraz z przedstawicielami Okręgów i Oddziałów Związkowych w liczbie 52 osób. Wskazany przez kierownika robót teren zniwelowano na przestrzeni około 12 m. kw. W tym samym dniu przy ul. Nowotki obok skweru pracowali również urzędnicy Biura Sprzedaży Galanterijnej Centrali Tekstylnej w Lublinie. (pl)

## Dlaczego lepsze i tańsze towary nie docierają do Spółdz. Spożyców w Parczewie?

(wl) — Spółdzielnia Spożyców w Parczewie rozwinęła się znacznie w ostatnich miesiącach, zwiększając ilość własnych sklepów z 10 na 14. Otwarto tu niedawno sklep z obuwiem i skórą, odzieżowy, przejęto z rąk prywatnych sklep owocowo-warzywny, rozlewnię piwa i piekarnię usprawniając zaopatrzenie ludności. Do rozwoju spółdzielni przyczynił się znacznie obecny system finansowania przez Narodowy Bank Polski i zakupu towarów na in-kaso bankowe.

Gospodarkę spółdzielni i zaopatrywanie ludności w towary tekstylne hamuje dziwny system rozdziału, stosowany przez Oddział „Społem” w Lublinie, który skierowuje do spółdzielni towary tekstylne małej wartości, a takie jak ciepła odzież zimowa, kurtki watowe,

## Muzeum w Lublinie udostępniło swoje zbiory społeczeństwu

Muzeum Lubelskie, które podczas okupacji poniosło szereg ciężkich strat, zostało częściowo uporządkowane i obecnie udostępniło swoje eksponaty społeczeństwu.

Dnia 30 października w obecności prezydenta miasta tow. Krzykały i przewodn. Miejskiej Rady Narodowej tow. Iskierki oraz licznie zebranej publiczności, dokonano otwarcia wystawy zbiorów muzealnych. Otwierając wystawę, dyrektor Muzeum ob. Powidzki podkreślił, że uporządkowanie lokalu i eksponatów można było przeprowadzić dzięki pomocy finansowej otrzymanej od władz miejskich. Zastępuje również na uznanie pomoc, z jaką współczesili rzemieślnicy lubelscy, którzy pracowali przy remoncie, instalacji światła itd.

W jednej sali można oglądać ciekawe zbiory związane z przeszłością Lublina i Lubelszczyzny: stare druki lubelskie, klucze miejskie, młotki katowskie, herby Lublina i miast powiatowych. W dziale przemysłu artystycznego obok wspaniałej porcelany znajdują się unikatowe ceramiki ludowej z okolic Lubartowa: plecione i wypalane koszyki z gliny.

Najcenniejszym eksponatem jest obraz jednego z wybitnych malarzy flamandzkich.

Tylko część eksponatów znajduje się obecnie w Muzeum. Wiele cennych zbiorów z działu etnografii, numizmatyki i innych, musi pozo-

stać w magazynach do czasu otrzymania obszerniejszego pomieszczenia dla Muzeum.

G. S.

## Radio

ŚRODA, 2.XI.1949

WARSZAWA na fali 1339.3 m.

9.15 Wszechna Radiowa, 9.35 Muzyka rozrywkowa, 10.00 Skrzynka PCK, 10.55 Jan Brahms: Wariacje na temat chorale J. Haydna, 11.15 „Niziny” — powieść E. Orzeszkowej, 11.35 Utwór M. Ravela (płyty), 11.45 Higiena i bezpieczeństwo pracy, 12.00 Dziennik południowy, 12.30 Muzyka dawna, 16.00 Dziennik południowy, 16.20 Sergiusz Prokofiew — kompozytor tygodnia, 17.00 Skrzynka techniczna, 17.15 Muzyka ludowa, 17.50 Koncert muzyki operowej, 18.20 „Dziecko ulicy” — powieść, 18.40 Koncert Orkiestry Smyczkowej P. R., 19.15 „Zrównajmy krok” — słuchowisko, 19.45 Pleśń Klaudiusza Debussy'ego, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Sergiusz Rachmanow (płyty), 21.00 Koncert chopowski, 21.30 Recital skrzypcowy J. Dubiskiej, 22.00 „Szpilki”, 22.30 „Z życia Bułgarii”, 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Utwory L. van Beethovena.

MOSKWA po polsku

16.30 — 17.15 (na fali 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik, Przegląd prasy, Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka, 20.30 — 21.50 (na fali 377.4, 1115.0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe, Muzyka, 22.00 — 22.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka, 22.45 — 23.30 (na fali 25.21, 31.65, 1115.0) — Utwory kompozytorów radzieckich i klasyków zachodnio-europejskich.

### „SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”, Redakcja i Administracja Lublin, 3-go Maja 14. Telefon: Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 26-93. Dyrektor i Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozdział 20-51. Konto czekowe PKO Nr II-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 zł., prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito czcionkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Bucza 12.

A — 28203



Kiwnąwszy Roosł głową wsiadł na wóz i pojechał dalej.

Mihkel ładował na wóz młodą, pachnącą koniczyne.  
— Hej! — krzyknął Paul — od kiedy to Mihkel Koor kosi koniczyne na cudzym polu?

Koor wytarł powoli pęczkiem trawy zwilgotniałe, mieniące się błękitem nieba ostrze kosy i milcząc wbił je w zieloną kopkę koniczyzny.

— A może się mylę? Może najależ się do pracy u Roosł, — zapytał złośliwie Paul.

Mihkel podszedł do wozu Paula. Był na pozór spokojny, tylko jakaś żyłka drgała na jego kościstej twarzy pod okiem.

— Wiesz co, Runge, nie wtrącaj się do cudzych spraw. Nie macz wody. Rozumiesz?

Przez dobrą chwilę patrzyli na siebie spokojnie, uważnie i jakby się nawzajem taksując, poczem Paul powiedział znacząco

— Nie podoba mi się to, gospodarzu.

— Nie macz wody — powtórzył Mihkel.

Nie odrywając od siebie złych oczu wymięli się

z trudem. Polna droga była wąska — przednie koła ich wozów zgrzytnęły jedno o drugie.

Paul Runge siedział zgarbiony na wozie. Gruba ciemna żyła nabrzmiła mu na czole; dusiła go złość, ręce świeżywały. Czemu historia ta tak go wzburzyła — sam właściwie nie wiedział; co go mógł obchodzić los Roosł? Wszystko w nim zakpięło, chyba dlatego, że patrząc na Roosł przypomniawsł sobie historię z traktorem, która omal nie pokrzyżowała mu wszystkich planów. Nie wąpił teraz, że Känd zakpił sobie z niego podle, podobnie jak Koor zamierzał zadrwić sobie z Roosł. Koor i Känd — dobrana para!

I jak to zręcznie ukartowali — spróbuj się tu czegoś przyczepić. Traktor orze pole nowouwłaszczonej Roosł Rist — wszystko tak, jak być powinno. A kim jest właściwie Roosł Rist? Na polach Roosł nie ma żyta ani pszenicy, jest tylko koniczyzna Koorra i trochę owsa i kartofil. Jesienią Koor obliczy długi Roosł za ziarno na siew, za konia, za mieszkanie, za wszystko i zwiezie jej owies do swoich spichrzy, a koniczyne — do swojej szopy. Oszuka ją, opętał Wydana na pastwę tego drapieżcy, zahukana, nieśmiała i milcząca Roosł podda się, oczywiście, i straci głowę — no, wypłacie się w poduszkę i przecierpi, jak cierpiała przez całe życie. Poniesie klęskę tak samo jak on, Paul, gdy zetknąwszy się z tym śliskim jak piskorz, dobrodusznym dowiepnieniem — Kändem, nie rozgryzł go od razu i dał się wystrychnąć na dudka.

— Kuradi nakh! — mruknął Paul.

Im dłużej o tym myślał, tym silniej sobie posta-

ni Kuradi nakh! — diabełskie nasienie

nawiał, że będzie miał oko na dalszy bieg wypadków i nauczy Roosł, jak uniknąć zasadzki, a w razie czego — wytoczy tę sprawę przed całą gminą.

„Przecież to dziwna historia — powtórzył Paul. — Chcąc nie chcąc człowiek się wtrąca...”. Pragnął poświęcić wszystkie swoje siły tylko budowie na Żurawiej fermie, żeby on i Aino zaczęli wreszcie żyć po ludzku, żeby Aino wstawiała co sobotę chleb do pieca, jak to robiono u Vao i na wszystkich innych fermach, i żeby solonej wieprzowiny starczyło na cały rok. Czyż tak wiele pragnie? Starali się przecież — on i Aino — żyć spokojnie, nie kłócąc się z nikim i oto na progu nowego życia w Koord już narobili sobie wrogów. Po pierwsze, ten samochwał i zarozumialec Vao, potem ten śliski jak piskorz Känd... a teraz Koor stanął mu na drodze. I dlaczego? Chyba nie tylko dlatego, że im się jego fizjonomia nie podoba. Jeśli wnikać w głąb rzeczy, to łatwo zrozumieć, że kryje się tu coś więcej.

— Za dużo wrogów jak na jednego, co myślisz, Antu? — zagadywał Paul do watacha prowadząc go za uzdę do kamieniołomu. — Sami sobie rady nie damy, co?

Ale Antu tylko pokornie ruszył głową. Mało go obchodziła krzywdą gospodarza. Już zbyt długo żył na świecie, żeby się wzruszać. Minęły te czasy, kiedy jako wesoły żrebiec mknął przez łąki i z urazą patrzył ognistym okiem na bat. Teraz chciałoby się tylko żuć miękką trawkę, która jest na szczęście ślisko, i żeby wóń nie był taki ciężki...

C. d. n.

# KOBIETA W MIEŚCIE I NA WSI

## Rodzina w Związku Radzieckim

Rodzina daje pełnię życia, daje szczęście ale każda rodzina, zwłaszcza rodzina w społeczeństwie socjalistycznym, jest sprawą doniosłą, o znaczeniu państwowym.

(A. S. Makarenko — „Wychowanie w rodzinie”)

Kołosalne przemiany, jakie zaszły w Związku Radzieckim dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej, wpłynęły zasadniczo na nowy charakter i oblicze rodziny. U podstaw powstania w ZSRR nowej moralności rodziny leżą socjalistyczne stosunki produkcyjne.

Najważniejszą funkcją rodziny radzieckiej, podstawowej komórki społeczeństwa jest wychowanie dzieci na patriotów, na aktywnych i świadomych budowniczych ustroju komunistycznego.

Dlatego też radziecka, socjalistyczna rodzina — to rodzina nowego typu, jakiego nie znała dotąd historia.

### Kobieta radziecka wyzwolona

Socjalistyczna rodzina znalazła swoje silne podstawy w nowej pozycji i roli kobiety w rodzinie i państwie. W dziele pt. „Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa” Engels pisał: „Pierwszym warunkiem wyzwolenia kobiety jest wprowadzenie na powrót rodzaju kobiecego do produkcji społecznej”.

Stało się to możliwe w całej pełni w Związku Radzieckim, gdzie państwo socjalistyczne wyzwoliło kobietę z kaidan, które krępowały ją i krępują w społeczeństwie burżuazyjnym. Kobieta otrzymała pełne prawa na równi z mężczyzną we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Bierze ona czynny udział w budownictwie komunizmu, wykazując wiele twórczej inwencji i duże zdolności. Tysiące kobiet zajmuje kierownicze stanowiska, są delegatkami do najwyższych instancji państwowych, partyjnych i społecznych, miliony kobiet położyły wielkie zasługi w pracy dla rozwoju kraju.

Kobieta w rodzinie jest członkiem pełnoprawnym, wyzwoloną od despotyzmu męża, a na równi z mężem ponosząc odpowiedzialność za rodzinę wobec społeczeństwa i prawa radzieckiego.

### Trwałe małżeństwo — podstawą rodziny

Zasada moralności marksistowskiej znalazła swe urzeczywistnienie w Związku Radzieckim. Podstawą bowiem rodziny radzieckiej jest trwałe małżeństwo. W warunkach socjalistycznych opiera się ono na wzajemnej miłości i szacunku, na ideowej jedności, na wysokim poczuciu odpowiedzialności przed społeczeństwem za wychowanie nowego pokolenia aktywnych i świadomych budowniczych komunizmu.

Podstawą materialnego bytu rodziny

jest wkład zdolnych do pracy członków rodziny. Większa część radzieckich kobiet pracuje zarobkowo i na równi z mężczyznami podnosi warunki materialne rodziny. Partia i rząd przychodzą również z materialną pomocą kobietom przez szereg urządzeń socjalnych, ułatwiających wychowanie dzieci oraz przez udzielanie wydatnej pomocy materialnej matkom liczego potomstwa.

### Wychowanie dzieci funkcją rodziny

Stały proces wzrostu i rozwoju społeczeństwa radzieckiego jest związany z nieustannym procesem utrwalania się rodziny socjalistycznej. Dowodem tego może być postanowienie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 1936 r., które wypowiada zdecydowaną walkę lekko myślnemu stosunkowi do rodziny i rodzinnych obowiązków, zwracając baczniejszą uwagę na znaczenie rodziny w wychowaniu dzieci. Wychowanie dzieci, które jest jedną z naczelnych funkcji rodziny jest bowiem sprawą całego społeczeństwa, partii i rządu. „Wspólnie z matką i ojcem bolszewicka partia i rząd radziecki — czytamy w jednym z artykułów „Prawdy” — troszczy się o dzieci od chwili ich urodzenia”.

Dzieci wychowane są w atmosferze wysokiej moralności komunistycznej rodziny radzieckiej i uświadczenia ideologicznego, w duchu oddania ojczyźnie i wiary w zwycięstwo wielkiego budownictwa w ZSRR.

W Związku Radzieckim sprawy rodzinne nie są oddzielone od spraw społecznych. Działalność społeczna i zawód członków rodziny znajduje swoje odbicie i oddźwięk w życiu rodzinnym.

Ta forma wychowania w rodzinie nie tylko umacnia samą rodzinę i jej związek z całym społeczeństwem, ale umacnia podstawy wielkiej rodziny socjalistycznej, jakim są narody Związku Radzieckiego.

B. T.

## Kobiety włoskie w walce o pokój



Na zdjęciu widok ogólny sali teatru Adriano podczas kongresu Związku Kobiet Włoskich

### Groźny B cew'czówny

kawaler „Sztandaru Pracy”

## Moje wrażenia z ZSRR

W Związku Radzieckim byłam po raz pierwszy na występach latem b. r. z grupą naszych artystów. Trudno zamknąć w kilku słowach ogrom doznanych wrażeń — trudno powiedzieć, co podobało nam się bardziej. Co nas — muzyków wszędzie uderzało, to stosunek, jaki mają ludzie radzieccy do sztuki i do artystów. Umiłowanie i rozumienie muzyki w ZSRR jest powszechne. Olbrzymie sale koncertowe zawsze są wypełnione po brzegi spragnionymi dobrej muzyki słuchaczami.

Publiczność radziecka jest niezwykle chłonna na muzykę — domaga się długich, co najmniej trzygodzinnych programów koncertowych. Nawiązuje też z artystami szybko bezpośredni kontakt, reagując żywo na każdy wykonywany utwór. Bywało, że rzucano nam kartki na estradę z prośbą o specjalny jakiś utwór, lub przysyłano nam pismenne gratulacje do pokoleń artystów. Po skończonym koncercie nierzadko ktoś ze słuchaczy nawiązuje rozmowę z artystą, dzieląc się z nim swoimi wrażeniami, czy dyskutując na temat interpretacji tego lub innego utworu. Fakty te świadczą, że publiczność głęboko przeżywa doznane wrażenia i nie prędko przechodzi nad nimi do porządku dziennego. Nie ulega wątpliwości, że w żadnym państwie praca artysty nie jest tak wysoko ceniona, jak w Związku Radzieckim. Nigdzie artysta nie cieszy się takim szacunkiem.

Jednym z bardzo ważnych elementów stałego rozwoju i rozkwitu życia muzycznego w Związku Radzieckim jest wielka ilość uczelni artystycznych i wspaniałych orkiestr symfonicznych. Zainteresowanie muzyką polską i jej znajomość jest w Związku Radzieckim duża. Przeciętny słuchacz radziecki najłatwiej reaguje na utwory tak zwane melodyjne. Śpiewacy nasi musieli wszędzie śpiewać znane tam arle z „Halki” — podobną się także „Step” Noskowski. Znana skrzypaczka radziecka, Halina Barinowa, włączyła do swego programu koncertu skrzypcowy Karłowicza i oczywiście — niezwykle wprost popularnością cieszy się — Chopin.

W Dykin

## Telegram Koła Ligi Kobiet przy Izbie Skarbowej w Lublinie do kobiet radzieckich

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, my, — kobiety zrzeszone w Kole Ligi Kobiet przy Izbie Skarbowej w Lublinie, przesyłamy pozdrowienia i wyrazy uznania dla pracy kobiet radzieckich w budowie państwa socjalistycznego. Idąc Waszym wzorem dołożymy wszelkich starań, abyśmy stanęły w pierwszych szeregach budowniczych naszej Ojczyzny.

KOŁO LIGI KOBIET  
przy Izbie Skarbowej w Lublinie

Zofia Turbina ukończyła szkołę fabryczną i prosto z ławy szkolnej przystąpiła do pracy w Fabryce Ło-

żysk Kulkowych w nowopowstałym oddziale łożysk kulkowych do wałów karjanowych w samochodach

### W pakowni kombinatu



Od lewej do prawej brakarki: Zofia Michajłowa, Nelly Popowa, Nina Koszelowa i Halina Pawłowa

W oddziale tym stały rzędami nie zwykłe szlifierki, na których młoda robotnica uczyła się zawodu w warsztatach szkolnych, lecz obrabarki specjalnego typu do dokładnego szlifowania otworów.

Rezultaty pierwszych dni pracy były dla Zofii Turbiny niezbyt pocieszające. Niedoswiadczonej robotnicy w żaden sposób nie udawało się wypełnić norm.

Na wniosek starszego majstra, Kiriuszyna, Zofia Turbina wraz z innymi młodymi robotnicami rozpoczęła pracę nad opanowaniem teorii i studia nad konstrukcją obrabarek: wiedzę na bytą w szkole fabrycznej należało uzupełnić i pogłębić.

W ciągu następnych kilku miesięcy Turbina znacząco podwyższyła

### Uczymy się na doświadczeniach ZSRR

## Zofia Turbina organizatorka pracy stachanowskiej

swą wydajność i doszła do 150% normy. Nie poprzestała jednakże na sukcesach osobistych. Troską napawał ją fakt, że wiele jej przyjaciół i koleżanek nie potrafiło sobie dać rady. Robotnice pracowały indywidualnie. Turbina zaproponowała zorganizowanie brygady młodych robotnic, jakkolwiek w zasadzie zastosowania metody pracy brygadowej. Liczyła ona jednak, że podniesie to dyscyplinę pracy i zacieśni współpracę koleżeńską.

W skład brygady weszło 6 osób: Zofia Turbina, Róża Fadlejewa, Taisa Mikitina, Katarzyna Moriukowa, Maria Czampina i Maria Pietrowa. Po miesiącu, wydajność pracy członków brygady wzrosła do 185%. Był to rezultat sprawnej organizacji i gruntownych studiów. Dziewczęta dzieliły się doświadczeniami i wspólnie usuwały niedociągnięcia. Wprowadzono harmonogram wydajności, do którego codziennie wpisywano osiągnięte wskaźniki produkcji. Była to innowacja.

Na wniosek brygadziści robotnicze jej brygady zapisały się do biblioteki fabrycznej i zaczęły korzystać z podręczników technicznych. Również to było innowacją.

Wkrótce rozwinęło się współzawodnictwo wewnątrz brygady o podwyższenie wydajności pracy. Bryga-

da zaczęła też studiować technikę remontu obrabarek, na skutek czego przerwy w pracy w związku z psuciem się urządzeń spadły o 10-15%.

W styczniu roku bieżącego wydajność brygady wyniosła 220%.

Pragnąc bardziej zaktywizować swą pracę, brygada Turbiny przystąpiła do współzawodnictwa z brygadami Kałmykowej i Jenisejewej. Rozpoczęła się ostra i zacięta walka.

Wkrótce wydajność stachanowskiej brygady wyniosła ponad 1000 łożysk w ciągu jednej zmiany. Plan miesięczny wykonano w 231%. Wzrost wyprodukowanych łożysk zmniejszył się do 0,35%, a następnie do 0,2%.

Brygada komсомolki Turbiny zdobyła zaszczytne miano Brygady Najwyższej Jakości, wysuwając się na pierwsze miejsce we współzawodnictwie brygad komсомolsko - młodzieżowych rejonu żdanowskiego. Może się ona poszczycić takim wspaniałym wynikiem, jak wykonanie półrocznej normy rocznej. Brygada wzięła na siebie nowe zobowiązania: do końca roku bieżącego wykonać jeszcze jedną normę roczną.